

WYROK
z dnia 9 lipca 2002 r.
Sygn. akt P 4/01*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marian Zdyb – przewodniczący
Teresa Dębowska-Romanowska
Marek Mazurkiewicz
Jadwiga Skórzewska-Łosiak
Jerzy Stępień – sprawozdawca,

protokolant: Lidia Banaszkiewicz,

po rozpoznaniu, z udziałem sądu przedstawiającego pytanie prawne oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 9 lipca 2002 r. pytania prawnego Sądu Rejonowego w Szczecinie o zbadanie zgodności:

art. 173-177 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 1999 r. Nr 83, poz.930 ze zm.) z art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz z art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit. a – d Konwencji o Ochronie praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) i art. 14 ust. 1 i ust. 3 lit. a, b, d, e Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167),

o r z e k a:

Artykuły 173-177 ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. Nr 83, poz. 930, z 2000 r. Nr 60, poz. 703 i Nr 62, poz. 717, z 2001 r. Nr 11, poz. 82 i Nr 106, poz. 1149 oraz z 2002 r. Nr 41, poz. 365, Nr 74, poz. 676 i Nr 89, poz. 804) są zgodne z art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit. a-d Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z 1995 r. Nr 36, poz. 175, 176 i 177, z 1998 r. Nr 147, poz. 962) i z art. 14 ust. 1 i ust. 3 lit. a, b, d, e Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

UZASADNIENIE:

I

1. Sąd Rejonowy w Szczecinie XVI Wydział Cywilno-Karny rozpoznając sprawę przeciwko Zbigniewowi Gawronowi (sygn. akt XVI Ks 2/01) oskarżonemu o przestępstwo

* Sentencja została ogłoszona dnia 22 lipca 2002 r. w Dz. U. Nr 114, poz. 993.

określone w art. 86 § 3 ustawy z 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 1999 r. Nr 83, poz. 930 ze zm.) sformułował pytanie prawne dotyczące przepisów art. 173-177 k.k.s. Przepisy te odnoszą się do postępowania przeciwko nieobecnym i – zdaniem sądu rejonowego – są niezgodne z art. 42 ust. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz z zasadami określonymi w art. 6 ust.1 i 3 lit. a-d Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm., dalej: konwencja europejska) i art. 14 ust. 1 i 3 lit. a, b, d, e Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167; dalej: MPPOiP), gdyż postępowanie w tym trybie toczy się bez gwarancji procesowych gwarantujących rzetelność procesu karnego. W szczególności – zdaniem sądu Rejonowego – naruszone są prawa oskarżonego do: 1) powiadomienia o istocie i przyczynie skierowania przeciwko niemu aktu oskarżenia, 2) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości przygotowania obrony, 3) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego obrońcę, 4) przesłuchania świadków oskarżenia w swojej obecności oraz żądania powołania i przesłuchania świadków obrony na tych samych warunkach.

W uzasadnieniu pytania prawnego sąd stwierdza, że Z.G. jest oskarżony o to, że w marcu 2000 r. przez przejście graniczne wwiózł do Polski, bez przedstawienia organom celnym samochód osobowy wartości 4500 zł, co do którego istnieje reglamentacja pozataryfowa, tj. o czyn określony w art. 86 k.k.s. Z.G. w toku postępowania przygotowawczego był jedynie przesłuchany w charakterze świadka, a wobec jego późniejszej nieobecności nie został mu przedstawiony zarzut, ani nie przesłuchano go w charakterze podejrzanego.

Sąd stwierdza, że osoba oskarżona, w takiej sytuacji, nie wie o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu, a w szczególności o wniesieniu aktu oskarżenia i tym samym nie może podjąć skutecznej obrony i uczestniczyć w postępowaniu dowodowym. Ponieważ są to materialne przesłanki rzetelnego procesu i prawa do obrony, o których mowa we wskazanych wzorcach konstytucyjnych i ratyfikowanych przez Polskę umowach międzynarodowych, zaistniała sytuacja jest – zdaniem sądu – zaprzeczeniem zasady kontrydiktoryjności.

Dzieje się tak – wywodzi dalej sąd – w zgodzie z dyspozycjami art. 174 i 175 § 1 k.k.s, które są podstawą konstrukcji całego postępowania w stosunku do nieobecnych. Niekonstytucyjność postępowania w niniejszej sprawie nie leży po stronie organów prowadzących postępowanie, ale po stronie błędnie skonstruowanego prawa. Postępowanie w stosunku do nieobecnych – twierdzi sąd – miało rację bytu do czasu wejścia w życie ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks celny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 22, poz. 269), wprowadzającej możliwość orzeczenia przez sąd przepadku towaru, gdy cofnięcie towaru wprowadzonego na polski obszar celny jest niemożliwe z powodu braku sprawcy.

2. Prokurator Generalny zajmując stanowisko w niniejszej sprawie wyraził pogląd, że przepisy art. 173-177 ustawy z 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy nie są niezgodne z art. 42 ust. 2 i z art. 45 ust.1 Konstytucji oraz z art. 6 ust. 1 i 3 lit. a-d konwencji europejskiej i z art. 14 ust. 1 i 3 lit. a, b, d, e Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

Na wstępie Prokurator Generalny odniósł się do wskazanego przez sąd rejonowy trybu postępowania cywilnego wobec rzeczy wykazując błędność tego argumentu. Tryb określony ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks celny i ustawy – Kodeks postępowania cywilnego dotyczy bowiem jedynie postępowania celnego, a nie innych postępowań skarbowych oraz tych postępowań, w których towar nie jest przedmiotem przestępstwa.

W procesie karnym obowiązuje zasada legalizmu – stwierdził Prokurator Generalny. Nie można więc zaniechać postępowania karnego tylko z powodu nieobecności sprawcy czynu zabronionego. Kodeks karny skarbowy wprowadził możliwość postępowania w stosunku do nieobecnych, aby sąd, i tylko on wyrokiem mógł orzec przepadek przedmiotu przestępstwa, który to środek karny może być jedyną dolegliwością dla skazanego. Ograniczenia w realizacji prawa do obrony i zasady kontrydiktoryjności są znane w postępowaniu karnym o przestępstwa pospolite. Należy do nich tryb nakazowy, wyrok zaoczny w postępowaniu uproszczonym, warunkowe umorzenie postępowania na posiedzeniu sądu, o którego terminie oskarżony nie musi być powiadomiony czy też orzekanie w postępowaniu apelacyjnym pod nieobecność oskarżonego.

Prokurator Generalny przypomniał, że tryb postępowania w stosunku do nieobecnych w procesie karnym skarbowym obwarowany jest poważnymi rygorami. Najpoważniejszym z nich jest to, że po uprawomocnieniu się wyroku, traci on moc, jeżeli skazany po doręczeniu mu odpisu wyroku w terminie 14 dni złoży wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy i stawi się na wyznaczoną rozprawę. Wówczas ponowne postępowanie prowadzone jest na zasadach ogólnych. Tak więc z chwilą ujawnienia się skazanego, a więc od momentu kiedy mogłoby być możliwe wykonanie kar orzeczonych wobec niego, na jego wniosek dotychczasowe kary tracą moc i zostają mu przywrócone wszystkie konstytucyjne gwarancje, jakie daje proces karny prowadzony w zwykłym trybie.

3. Marszałek Sejmu zajmując stanowisko w sprawie stwierdził, że art. 173-177 k.k.s. nie naruszają zarówno postanowień art. 42 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji, jak i powołanych przepisów art. 6 ust.1 i 3 lit. a-d konwencji europejskiej oraz art. 14 ust. 1 i 3 lit. a, b, d, e Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych.

Nietrafność zarzutów Sądu Rejonowego w odniesieniu do przepisów k.k.s. dotyczących postępowania wobec nieobecnych – zdaniem Marszałka Sejmu – jest spowodowana nieuwzględnieniem przez Sąd specyfiki tego postępowania. Tryb tej procedury jest bowiem wynikiem szczególnego charakteru przestępczości skarbowej oraz tym, że w sprawach o tego typu przestępstwa co do zasady nie stosuje się ekstradycji. Konieczność utrzymania w k.k.s. – *nota bene* wzorem poprzednich regulacji (Ustawa karna skarbową) – szczególnego trybu postępowania w stosunku do nieobecnych, było w trakcie uchwalania k.k.s. uzasadnione potrzebami praktyki. Bez przyjętych w obowiązującym k.k.s. rozwiązań praktyka ta, zwłaszcza w odniesieniu do przestępstw i wykroczeń celnych, pozostawałaby w wielu wypadkach zupełnie bezradna.

Ratio legis przepisów o postępowaniu w stosunku do nieobecnych stanowi założenie, że sprawca przestępstwa czy wykroczenia skarbowego nie może skutecznie uchylać się od odpowiedzialności karno-skarbowej tylko z tego powodu, że przebywa stale za granicą lub gdy nie można ustalić jego miejsca zamieszkania bądź pobytu w kraju. Ewentualne uznanie wspomnianych okoliczności za trwałą przeszkodę we wszczęciu lub kontynuacji postępowania karno-skarbowego – stwierdził Marszałek Sejmu – oznaczałoby w praktyce bezkarność tych wszystkich sprawców, którym w porę udało się ukryć za granicą albo w kraju w celu uniknięcia odpowiedzialności.

II

Na rozprawie stawili się przedstawiciele Sądu Rejonowego zadającego pytanie prawne, Prokuratora Generalnego oraz Sejmu RP. Uczestnicy postępowania podtrzymali w całej rozciągłości stanowiska wyrażone na piśmie.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Prawo do sądu znajduje potwierdzenie w wiążących Polskę umowach międzynarodowych oraz w art. 45 Konstytucji. Stanowi on, że “Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Treść tego prawa inspirowana jest zarówno poglądami doktryny, międzynarodowymi standardami zawartymi w art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych oraz w art. 6 ust. 1 konwencji europejskiej, jak też dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego. Na tę treść składa się w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu niezależnego, bezstronnego i niezawisłego, 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności oraz 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd. Tak rozumiana treść prawa do sądu została scharakteryzowana w szeregu orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego.

Regulacja postępowania karnego zgodnie z wymogami zawartymi w Konstytucji i umowach międzynarodowych w poszczególnych krajach Europy nie jest jednolita. Trudno byłoby oczekiwać, że w tekście Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności możliwe byłoby sformułowanie jednolitego, ponadczasowego standardu postępowania. Tak więc treści art. 6 konwencji europejskiej czy art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych nie można rozpatrywać jako jednolitego wzorca procedury przed organami państwowymi dla wszystkich krajów Europy. Zasada rzetelności postępowania zezwala na takie wypośrodkowanie decyzji podejmowanych w sferze praw człowieka chronionych przez konwencję, które uwzględniałyby zachowanie optimum pomiędzy wymogami sprawiedliwości i sprawności postępowania.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego ustalanie krajowych procedur postępowania w sprawach karnych należy do ustawodawcy i powinno ono pozostawać w zgodności z międzynarodowymi standardami ochrony praw człowieka. “W przypadku kolizji prawa do sądu – stwierdził Trybunał w wyroku z 16 marca 1999 r. – z inną normą konstytucyjną poddającą ochronę wartości o równym lub nawet większym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub rozwoju jednostki i konieczności uwzględnienia obu norm konstytucyjnych, dojść może do wprowadzenia pewnych ograniczeń zakresu przedmiotowego prawa do sądu. Ograniczenia takie jednak są dopuszczalne w absolutnie niezbędnym zakresie, jeżeli urzeczywistnienie danej wartości konstytucyjnej nie jest możliwe w inny sposób.” Ograniczenia te mogą zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku prawnego bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób (art. 31 ust. 3 Konstytucji).

Kwestionowany przez Sąd Rejonowy przepis art. 173 § 1 k.k.s. stanowi, że przeciwko sprawcy przestępstwa lub wykroczenia skarbowego, przebywającemu stale za granicą albo gdy nie można ustalić jego miejsca zamieszkania lub pobytu w kraju postępowanie toczyć się może podczas jego nieobecności. Przepisu tego nie stosuje się, jeżeli wina sprawcy lub okoliczności popełnienia czynu zabronionego budzą wątpliwości (§ 2). Postępowanie wobec nieobecnych może więc mieć miejsce wyłącznie wtedy, gdy istnieje uargumentowane przekonanie, że przestępstwo lub wykroczenie skarbowe rzeczywiście zaistniało.

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że jedną z zasad postępowania karnego jest zasada legalizmu rozumiana jako obowiązek ścigania przestępstw. Organ powołany do ścigania przestępstw jest obowiązany do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, a oskarżyciel publiczny także do wniesienia i popierania oskarżenia – o czyn ścigany z urzędu (art. 10 § 1 k.p.k.). Nikt nie może być zwolniony od odpowiedzialności za popełnione przestępstwo z wyjątkiem wypadków określonych w ustawie lub w prawie międzynarodowym. Zasada legalizmu odnosi się nie tylko do wszczęcia postępowania, ale rozciąga się na całe postępowanie, a więc odnosi się również do jego kontynuacji. Zasada ta dotyczy zarówno oskarżyciela, jak i sądu który nie jest związany nawet odstąpieniem oskarżyciela publicznego od wniesionego oskarżenia (art. 14 § 2 k.p.k.).

Trybunał Konstytucyjny podzielił pogląd Prokuratora Generalnego, że tryb postępowania wobec nieobecnych, wprowadzony przez przepisy k.k.s., jest logiczną konsekwencją obowiązywania w polskiej procedurze karnej zasady legalizmu. Trybunał Konstytucyjny dostrzega oczywiście w postępowaniu wobec nieobecnych pewne ograniczenia zasad postępowania karnego. Ograniczenia te mają charakter czasowy i są uzależnione wyłącznie od woli sprawcy, który w momencie poddania się ocenie wymiaru sprawiedliwości uzyskuje możliwość powtórzenia procesu karnego skarbowego na zasadach ogólnych.

Pewne ograniczenia występują również w innych przypadkach. Oczywiście ograniczeniem prawa do obrony i zasady kontrydiktoryjności jest zarządzenie poszukiwania listem gończym. Poszukiwany w tym trybie traktowany jest jako podejrzany, mimo nieogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Może być nawet aresztowany tymczasowo na 7 dni. Jego sytuacja procesowa ulega jednak natychmiastowej zmianie z chwilą poddania się wymiarowi sprawiedliwości.

Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę na fakt, że tryb postępowania wobec nieobecnych jest ściśle uregulowany w kwestionowanych przepisach art. 173-177 k.k.s. i jest uzależniony od spełnienia szeregu ustawowych wymogów. I tak postępowanie wobec nieobecnych dopuszczalne jest wyłącznie wobec osób stale przebywających za granicą lub gdy nie można ustalić ich miejsca zamieszkania lub pobytu w kraju, a okoliczności te istniały już w toku postępowania przygotowawczego. Wina sprawcy i okoliczności popełnienia czynu zabronionego nie mogą budzić wątpliwości, a zarzut popełnienia przestępstwa lub wykroczenia skarbowego jest określony w akcie oskarżenia, tryb zaś postępowania wobec nieobecnego jest inicjowany postanowieniem oskarżyciela publicznego. Od momentu zainicjowania tego trybu sąd wyznacza obrońcę z urzędu. Zgłoszenie się podejrzanego do organu ścigania albo oskarżonego do sądu powoduje natychmiastowe uchylenie trybu postępowania wobec nieobecnych i zastosowanie w postępowaniu zasady kontrydiktoryjności w całej rozciągłości. Od tej chwili następuje bowiem powrót do procesu karnoskarbowego na zasadach ogólnych.

Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że realizacja gwarancyjnych zasad procesowych, w zakresie trybu normowanego kwestionowanymi przepisami, pozostaje całkowicie w gestii podejrzanego (skazanego). W razie bowiem jego osobistego zgłoszenia się do dyspozycji sądu lub ujęcia skazanego doręcza mu się odpis prawomocnego wyroku. Skazany ma wówczas prawo zakwestionować wyrok wydany w trybie postępowania wobec nieobecnych i wyrok ten traci moc z chwilą stawienia się skazanego na nowej – prowadzonej już na zasadach ogólnych – rozprawie.

Tryb postępowania wobec nieobecnych normowany zaskarżonymi przepisami w niczym nie uchybia art. 42 ust. 2 ani też art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zarówno bowiem prawo do obrony, jak i prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45

Konstytucji i art. 6 konwencji europejskiej) zależy wyłącznie do tego czy podejrzany (skazany) dobrowolnie stawia się przed tym sądem.

2. Trybunał Konstytucyjny nie podziela poglądu Sądu Rejonowego, że jedynym wykonalnym środkiem penalnym w stosunku do podejrzanego w odniesieniu do zatrzymanego samochodu może być przypadek tego przedmiotu w trybie ustawy z 2 marca 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks celny oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego. Powyższa nowelizacja dotyczy bowiem wyłącznie postępowania celnego. Tryb przewidziany we wspomnianej nowelizacji dotyczy postępowania, w którym wprowadzony na polski obszar celny towar nie jest przedmiotem przestępstwa. Natomiast kwestionowane przez Sąd Rejonowy przepisy odnoszą się do postępowania karnego skarbowego dotyczącego przestępstw i wykroczeń zarówno celnych, jak i podatkowych, zaś zatrzymana przez organy celne lub skarbowe rzecz jest przedmiotem przestępstwa lub wykroczenia. Z oczywistych względów przypadek takiej rzeczy nie może być orzeczony przez organ celny czy skarbowy. Przypadek przedmiotu przestępstwa może być wyłącznie wynikiem orzeczenia sądu, który musi ustalić winę osoby dokonującej czynu zabronionego przez prawo.

Przeciwko sprawcy przestępstwa (wkroczenia) skarbowego postępowanie może wprawdzie toczyć się podczas jego nieobecności, jednakże k.k.s. wyraźnie przewiduje, że postępowanie to toczy się na zasadach ogólnych, przy czym nie stosuje się w tym przypadku przepisów, których dyspozycji nie można wykonać z powodu nieobecności oskarżonego. Wdrożenie takiego postępowania jest obwarowane szeregiem warunków. Przede wszystkim o zastosowaniu postępowania *in absentia* organ prowadzący to postępowanie powinien wydać postanowienie, które w sprawach o przestępstwa skarbowe musi być zatwierdzone przez prokuratora.

Ponadto wyznaczenie przez prezesa właściwego sądu nieobecnemu oskarżonemu obrońcy z urzędu – zgodnie z dyspozycją art. 176 k.k.s. – oznacza, że tak ustanowiony obrońca ma obowiązek uczestnictwa w czynnościach procesowych również na etapie postępowania przygotowawczego.

Tak więc ustawodawca – mając świadomość pewnej “niekompletności” prawa do obrony spowodowanej *nota bene* wyjątkowym charakterem postępowania *in absentia* – obwarował to postępowanie ścisłymi proceduralnymi warunkami.

Spełnienie tych warunków stwarza należyłą gwarancję zachowania tej części prawa do obrony, która jest możliwa do urzeczywistnienia w wyjątkowej sytuacji nieobecności oskarżonego. Sytuacja ta zaś – co podkreślono wyżej – może w każdym czasie, zależnym tylko od samego oskarżonego, ulec zmianie i wówczas pełne prawo do obrony gwarantowane mu przez procedurę karną skarbową zostaje w pełni urzeczywistnione.

Trybunał Konstytucyjny pragnie szczególnie podkreślić kardynalny warunek, jaki formułuje ustawodawca w odniesieniu do postępowania *in absentia*. Otóż postępowanie w tym trybie jest niedopuszczalne, jeśli wina sprawcy lub okoliczności popełnienia czynu zabronionego budzą wątpliwości (art. 173 § 2 pkt 1 k.k.s.). Również jeśli oskarżony ukrył się po wniesieniu do sądu aktu oskarżenia, a także wówczas, gdy w toku postępowania przed sądem ustalono jego miejsce zamieszkania lub pobytu w kraju ustawa zakazuje stosowania procedury dotyczącej nieobecnych.

3. Niezasadne jest – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – powołanie przez Sąd Rejonowy przepisów zarówno konwencji europejskiej, jak i MPPOiP. Oba te akty nie wykluczają bowiem postępowania *in absentia*. Również orzecznictwo Europejskiego

Trybunału Praw Człowieka dopuszcza w ściśle określonych warunkach postępowanie wobec nieobecnych.

W orzeczeniu Deweer przeciwko Belgii, Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdził, że ważne miejsce zajmowane w demokratycznym społeczeństwie przez prawo do rzetelnego procesu sądowego bardziej sprzyja “materialnej” niż “formalnej” koncepcji oskarżenia, o którym mowa w art. 6 konwencji europejskiej. Przy ustalaniu czy istniało oskarżenie w rozumieniu tego artykułu – stwierdził Europejski Trybunał – należy badać faktyczny stan rzeczy, a nie tylko zewnętrzne znamiona. Trzeba w szczególności ocenić sytuację skarżącego według obowiązującego prawa krajowego, uwzględniając przedmiot i cel art. 6 konwencji europejskiej, zwłaszcza zaś gwarancje prawa do obrony.

To prawo do obrony w postępowaniu *in absentia* w trybie art. 173 -177 k.k.s. – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – jest gwarantowane w dwóch poziomach: ograniczonym i szerokim. Ograniczone z naturalnych powodów prawo do obrony wyznacza art. 176 § 1. Mocą tego przepisu prezes sądu właściwego do rozpoznania sprawy wyznacza nieobecnemu oskarżonemu obrońcę z urzędu przy czym udział tego obrońcy jest obowiązkowy w postępowaniu odwoławczym. Szerokie prawo do obrony zyskuje oskarżony – o czym wyżej – w momencie dobrowolnego poddania się wymiarowi sprawiedliwości.

Postępowanie *in absentia*, jako procedura stosowana w wyjątkowych przypadkach, występuje w szeregu demokratycznych porządków prawnych. Z uwagi na kształt tej instytucji w systemie prawa polskiego i zawarte w niej gwarancje praw nieobecnego oskarżonego, nie koliduje ona ani z zasadą demokratycznego państwa prawa ani też z konstytucyjnymi prawami zapisanymi w ustawie zasadniczej w art. 42 i 45.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.